

1)WYROK

2)WIMIENIU

3)RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale IV Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: prot. sąd. M. S. (1)

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2015r. sprawy **D. M.** obwinionego o popełnienie wykroczenia z art. 98 kw, na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Rejonowego w Obornikach z dnia 22 stycznia 2015r. w sprawie o sygn. akt IIW 1/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Obornikach.

L. M.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Obornikach, wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 roku, sygn. II W 1/15 uniewinnił obwinionego **D. M.** od zarzutu, że w dniu 9 czerwca 2013 roku około godziny 17:35 w O. na ul. (...) na parkingu niestrzeżonym marketu I., tj. poza drogą publiczną kierując pojazdem marki F. o nr rej. (...) 89 nie zachował należytej ostrożności nie ustępując pierwszeństwa przejazdu uderzył w bok jadącego pojazdu marki S. o nr rej. (...), czym zagroził bezpieczeństwu kierowcy oraz pasażera marki S. marki S. tj. od wykroczenia z art. 98 k.w.

W punkcie drugim wyroku, na podstawie art. 118 § 2 k.p.s.w. kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

Z przedmiotowym wyrokiem nie zgodził się **pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej M. S. (2)**, składając apelację. Wyżej wymieniony zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania w zakresie mającym wpływ na treść wyroku:

- naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie sprawy w oparciu o ustalenia faktyczne nie odpowiadające prawdzie,
- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej M. S. (2) zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przypomina, że zgodnie z art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w. Sąd kształtuje swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w wtedy m. in. gdy:

1. jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 §2k.p.k.),
2. stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego (art. 4 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w.),
3. jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w.). (vide: wyrok składu 7 sędziów SN z dnia 9.11.1990 r. - OSNKW 1991 z. 9 poz. 41).

Uzasadnienie kwestionowanego wyroku nie przedstawia toku rozumowania odpowiadającego powyższym kryteriom. Z treści uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd Rejonowy odtwarzając stan faktyczny, ustalił go wbrew dowodom, którym dał wiarę. Poważne wątpliwości Sądu II instancji wzbudza już ustalenie przez Sąd I instancji, że samochód pokrzywdzonego uderzył w pojazd marki F. prowadzony przez obwinionego.

Z miarodajnych oględzin pojazdu S. wynika, że w wyniku kolizji drogowej uległy wgnieceniu między innymi: drzwi boczne przednie, drzwi przednie prawe (k.6). Pojazd F. doznał zaś zniszczeń w takich miejscach jak: pokrywa silnika z lewej strony, lampa przednia, czy rozbity kierunkowskaz lewy(k.5). Uszkodzenia pojazdu prowadzonego przez pokrzywdzonego we wskazanych miejscach wskazują ewidentnie na to, że to pojazd prowadzony przez pokrzywdzonego został uderzony, a nie odwrotnie. Sąd Rejonowy w istocie nie poddał stosownej analizie uszkodzeń obu pojazdów w celu odtworzenia przebiegu zdarzenia. Należy podkreślić, że protokoły oględzin pojazdów sporządzone przez interweniujących, profesjonalnie przygotowanych policjantów są szczególnie istotne w sprawach, w których strony przedstawiają wersję dlań najkorzystniejszą, a świadkowie-obszernicy zajęcia mają często interes w składaniu zeznań sprzyjających obwinionemu, bądź pokrzywdzonemu. Niestety Sąd meriti odtwarzając stan faktyczny nie poddał wskazanych dowodów analizie i ocenie.

Całkowicie niezrozumiałe jest uznanie przez Sąd I instancji za „kontrowersyjne” uszkodzeń dachu pojazdu S..z uwagi na niemożność ustalenia przyczyny tego zniszczenia. Sąd meriti nie zapoznał się z dokumentacją, w szczególności zdjęciową obrazującą uszkodzenia samochodów i teren, na którym doszło do kolizji. Jedno ze zdjęć wykonanych przez policjantów tuż po zdarzeniu, wyraźnie przedstawia płot uszkodzony przez pojazd marki S. i przeszło tego płotu leżące na dachu tego samochodu (k.16).

Trudno w tej sytuacji wywodzić, że uszkodzenia dachu tego samochodu nie są w związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem.

W zaistniałej sytuacji trudno dziwić się skarżącemu, że tego rodzaju ewidentne błędy w ustaleniach faktycznych poczynionych w sprawie przez Sąd I instancji, poddają pod wątpliwość rzetelność Sądu w zapoznaniu się z materiałem dowodowym niniejszej sprawy. Już te okoliczności dyskwalifikują zaskarżone orzeczenie i musiały doprowadzić do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji zbyt pochopnie uznał, że samochód pokrzywdzonego bezpośrednio przed zdarzeniem poruszał się po miejscach parkingowych. Sąd Rejonowy dowolnie ustalił tę okoliczność w oparciu o oświadczenia dowodowe świadków: P. O. i W. G..

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że relacje procesowe P. O.nie są w tym zakresie dostatecznie precyzyjne i stanowcze. Świadek P. O.na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2014 roku zeznał, że „ Ten kierowca jechał blisko budynku, poruszał się po miejscach parkingowych (k.94). Na rozprawie w dniu 22 stycznia 2015 roku świadek oświadczył, że „Pomiędzy (...), a I.była wysepka, ona jest już tam od dawien dawna. Ten mężczyzna przejechał po lewej stronie wysepki, patrząc w stronę wyjazdu od ul. (...), pomiędzy końcem parkingowych, a tą wysepką, to jest 10, może 20 metrów. Ciężko mi stwierdzić, gdzie znajduje się ta wysepka” (k.177). Co więcej, wartościując relacje procesowe tego świadka, należało uwzględnić także to, że P. O.jest kolegą W. G., mającego ewidentny interes majątkowy w rozstrzygnięciu

sprawy na korzyść obwinionego. Nie sposób zatem racjonalnie wykluczyć, że świadek składał oświadczenia dowodowe motywowany wolą uwolnienia pracownika jego kolegi od odpowiedzialności karnej.

Sąd Rejonowy dowolnie ocenił wypowiedzi procesowe W. G.. Z okoliczności sprawy wynika, że wyżej wymieniony jest właścicielem pojazdu prowadzonym krytycznego dnia przez podsądnego i równocześnie jego pracodawcą. Co istotne, z relacji świadka, a także M. S. (2) wynika, że W. G. spierał się z policjantami, argumentując, że sprawcą kolizji jest pokrzywdzony. Wszystkie te okoliczności sprawiają, że wyżej wymieniony świadek opisując nieprawidłowe zachowanie pokrzywdzonego, miał interes majątkowy w tym, aby zapadło orzeczenie uwalniającego jego pracownika prowadzącego jego samochód od winy.

Organ wyrokujący w sprawie nie przeprowadził w sposób prawidłowy dowodu z zeznań policjantów interweniujących na miejscu zdarzenia, a także nie poddał ich wypowiedzi właściwej analizie i ocenie. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że policjanci przybyli na miejsce zdarzenia, uznali winę obwinionego. Sąd I instancji bardzo lakonicznie przesłuchał policjanta R. K. (k.146). Rzeczony policjant , który znalazł się bezpośrednio po zajściu winien być dokładnie przesłuchany na rozprawie głównej odnośnie położenia miejsc parkingowych na miejscu zdarzenia, a także powodu uznania obwinionego za winnego kolizji drogowej.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy winien, jeżeli nie stwierdzi zaistnienia ujemnej przesłanki postępowania w postaci przedawnienia karalności, ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe, a ustalony stan faktyczny musi mieć odzwierciedlenie w dowodach, którym Sąd da wiarę.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Obornikach.

SSO Leszek Matuszewski